

GAZETKA ŚWIETLICOWA „KREATYWNA PRZESTRZEŃ” WYDANIE NR 4

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

ANNA MATUSZEK – NAUCZYCIEL W ŚWIETLICY

BARBARA BOCHĘSKA – UCZENNICA KLASY 8A

WIKTOR GADASZEWSKI – UCZEŃ KLASY 2A

ALICJA GANCARZ – UCZENNICA KLASY 3B

GABRIELA ŻEMŁA – UCZENNICA KLASY 3B



Nieusatsfakcjonowany ostatnimi wydarzeniami detektyw Morris akurat siedział na krześle w swoim gabinecie. Sprawa wcale nie dawała mu spokoju, czuł, że musiał coś niezwykle istotnego pominąć. Nagle doznał ośnienia! Skąd właściciel garażu, gdzie wyprzedaż została przeprowadzona, miał tyle takich samych globusów? Po skonsultowaniu się z komandosem Harleyem, oboje udali się do domu mężczyzny. Mieli szczęście, ponieważ akurat natrafili na moment, kiedy ten kosił trawę na swoim podwórku. Morris przedstawił się:

- Witam, szeryf Morris, komandos Harley. Mam do pana kilka pytań w związku z wyprzedażą garażową. Proszę z nami.

Pan Nelson nie wydawał się być zadowolony z wizyty służb. Ewidentnie był trochę poirytowany, że musi przerwać swoją pracę. Mimo wszystko podjął za nimi, zasiadając przy szklanym stoliku na werandzie swojego domu.

- Proszę powiedzieć, skąd miał pan tyle globusów? - spytał Harley.

- Cóż, odkupiłem je od FedExu, firmy kurierskiej. Często sprzedają one przesyłki, które zaginęły bądź nie zostały nigdy odebrane. Udało mi się kupić jedną z tych paczek, prawdę mówiąc sam nie miałem pojęcia co tam było.. okazało się, że było tam 6 globusów. Przeczytałem w internecie, że takie rzeczy mają sporą wartość. Z racji, że utrzymuję się ze sprzedaży, postanowiłem przeznaczyć je na swoją wyprzedaż garażową.

Szeryf wyjął ze swojej kieszeni podartą listę z nazwiskami pozostałych kupców, którą miał okazję spisać wcześniej. Spytał:

- Mogłby pan powiedzieć coś więcej o tych osobach?

- Tak naprawdę wszyscy to byli normalni ludzie. Tylko jeden z nich to był taki dziwak, skryty w sobie, matomówny...

Detektywi popatrzeli na siebie, po czym podziękowali panu Nelsonowi za udzielone odpowiedzi. Na komendzie obmyślili kolejny plan. Dokładnie prześledzili tożsamości kupców w policyjnej bazie danych. Okazało się, że jeden mężczyzna mieszka stosunkowo niedaleko domu państwa Smithów. Ponadto, był trochę podobny do uciekiniera z domu pani Moncler. Detektywi byli wręcz pewni, że to ten mężczyzna. Od sąsiadów dowiedzieli się, że tajemniczy mężczyzna rzeczywiście skupuje różne, dziwne rzeczy i zazwyczaj pozostawia otwarte tylne drzwi od strony kuchni. Zastawiono kolejną pułapkę. Pochmurnego popołudnia funkcjonariusze jak najciszej jak potrafili zaszli boczne drzwi domu, przygotowując pistolety. Była to emocjonująca, wręcz przetapiająca chwila. Morris popatrzył się na Harleya.

- Wchodzimy?

- Wchodzimy.

Mężczyźni pociągnęli za klamkę. Pomatu stawiali kroki, rozglądając się dookoła za złodziejem, z bronią w ręku. Nagle... zauważyli mężczyznę, do którego doskoczyli, a następnie założyli kajdanki.

- Jestem niewinny! - krzyczał w desperacji mężczyzna. Zabieramy cię na komendę - stwierdził zadowolony Morris.

Morris pojechał na komendę wraz z podejrzanym, gdzie rozpoczęło się przesłuchanie w jednym z pokoi, dowodzone przez samego szeryfa. Okazało się, że mężczyzna mówił prawdę - rzeczywiście nie miał nic wspólnego z globusami, miał alibi na wszystkie pozostałe wtamania, plus przegląd domu wcale nie wykazał, by miało się znajdować tam coś nietypowego. Złamany brakiem postępu szeryf przetart swoje czoło. Spektakularną ciszę przerwał dzwonek telefonu - przechodzące połączenie od Harleya. Morris odebrał i usłyszał zadyszanego komandosa, który został w tamtej posiadłości:

- Odwołajcie przesłuchanie, gość jest niewinny. Nie uwierzysz. Złapałem prawdziwego złodzieja! W pewnym momencie wślizgnął się do domu jakiś chłop, ja siedziałem na kanapie, wcale go nie zauważyłem. Nagle mnie zaatakował od tyłu, przytkadając mi nóż do gardła.. szybko zawołałem okoliczny patrol, chyba się tego nie spodziewał. Kiedy próbowałem się wyrwać z jego uścisku, przypadkowo stłukliśmy globus. Słuchaj tego. W środku był prawdziwy klejnot, Johnson mówi, że to szmaragd!

Szeryf natychmiast odzyskał resztki nadziei, w jego oczach pojawił się błysk. Na przesłuchanie został przewieziony kolejny mężczyzna. Z początku protestował stawianym mu zarzutom, ale sytuacja zaraz stała się jasna. Po sprawdzeniu bazy danych okazało się, że miał on coś wspólnego z mafią. Stawiało to kolejne podstawy do prowadzenia śledztwa przez funkcjonariuszy w jego sprawie i rzeczywiście, w tamtej chwili także należał on do mafii. Okazało się, że przestępcy przemycali drogie klejnoty z zagranicy, ukrywając je w zwykłych rzeczach, na przykład globusach. Niestety ewidentnie jedna paczka z globusami zaginęła, a kiedy się odnalazła, przekupiony kurier dał im znać, ale paczka już trafiła na aukcję, ponieważ firma wypłaciła odszkodowanie za zagubione globusy. Złodziej musiał wtamać się do wszystkich nabywców globusów, aby odnaleźć te, w których znajdowały się szmaragdy.

Obecnie sprawca oczekuje na wyrok, a dziewczynce Rose z domu państwa Smithów został podarowany nowy globus.

Kolejny raz, pomimo wielowątkowych poszlak - szeryf rozwikłał zatrważającą zagadkę. Pozostaje jedno pytanie - czy znana firma kurierska może być pośrednikiem w działaniu mafii?

WYWIAD Z AMELIĄ NOWAKOWSKĄ



1. Proszę krótko się przedstawić.

Nazywam się Amelia, jestem uczennicą klasy 7 a i moją pasją jest akrobatyka.

2. Skąd pojawiło się u Ciebie zamiłowanie do akrobatyki?

Od czasów przedszkolnych chodziłam na gimnastykę sportową dla maluchów. Bardzo mi się to spodobało i chciałam dalej rozwijać umiejętności. Jak miałam 6,5 roku rodzice zapisali mnie do klubu sportowego PTG Sokół Kraków, na gimnastykę rekreacyjną. Pewnego dnia, trenerki z akrobatyki zaproponowały mi przejście do grupy wyczynowej. Byłam bardzo podekscytowana i chciałam spróbować. Spodobało mi się to i tak już zostałam do dziś.

3. Dlaczego wybrałaś akurat taką dyscyplinę?

Akrobatyka to był zupełny przypadek.

4. Ile lat trenujesz akrobatykę i jak często odbywają się treningi?

Trenuję już ponad 7 lat, a treningi odbywają się 5 razy w tygodniu (od poniedziałku do piątku). Treningi trwają od 2,5h do 3h dziennie łącznie 14-15 godzin tygodniowo.

5. Czy ciężko jest pogodzić obowiązki szkolne z treningami, zawodami?

Tak, czasami nawet bardzo ciężko. Zwłaszcza w starszych klasach, gdzie jest dużo nauki, sprawdzianów i kartkówek. Często wracam do domu w pośpiechu albo jadę prosto ze szkoły na trening. Mój trening w środę kończy się dopiero o 21.30, a w czwartek muszę iść na 8 do szkoły. Często wyjeżdżałam na zawody w piątek i wracałam w niedzielę wieczorem, a na zawodach muszę nadrobić lekcje z piątku i przygotować się na poniedziałek.





6. Czy bierzesz udział w zawodach? Jeśli tak to w jakich i czy masz już jakieś osiągnięcia?

Tak, biorę udział w zawodach krajowych i międzynarodowych oraz byłam na Mistrzostwach Europy w Varniew 2023 gdzie jako jedyna trójka z Polski dostałyśmy się do finału i ostatecznie zajęłyśmy 9 miejsce. Byłam już 3 razy w Kadrze Narodowej Polski. Mam sporo osiągnięć, m.in. Mistrzostwo Polski Juniorów w 2023 roku, 1 miejsce Grand Prix Polski 2023, Wielka Piątka – wygrane w 5 Turniejach Międzynarodowych oraz wiele innych. W tym roku nasz zespół został ponownie powołany do Kadr Narodowej na Mistrzostwa Świata w Portugalii, niestety jedna dziewczyna z zespołu zrezygnowała i moje marzenia legły w gruzach.

7. Akrobatyka to niebezpieczny sport, który wymaga dużej sprawności i siły. Czy zdarzyły się u Ciebie jakieś poważniejsze kontuzje?

Niestety tak. Jak w każdym sporcie i ja narażona jestem na kontuzję i ból. Najpoważniejszą kontuzją był wypadek na Mistrzostwach Polski w Chorzowie, gdzie zerwałam więzadła szujne i spędziłam trochę czasu w szpitalu. Obawiałam się, że już nie będę mogła więcej trenować. Na szczęście szybko wróciłam do formy i po 3 miesiącach zaczęłam pełne treningi.

8. Jak wygląda Twój trening akrobatyczny?

Trening rozpoczyna się rozgrzewką, a później już praca w zespołach. Zespoły są stałe i składają się 2 lub 3 osób. Po rozgrzewce, zaczynamy elementy z akrobatyki. Przed zawodami treningi są bardzo wyczerpujące. Najcięższe treningi były przed Mistrzostwami Europy, bo mieliśmy obozy kondycyjne i tylko 2 tygodnie wakacji z rodziną. Trenerki są bardzo wymagające, ponieważ nasz klub jest jednym z najlepszych w Polsce.

9. Co gdyby nie akrobatyka?

Myślę że wybrałabym siatkówkę albo taniec.

10. Jakie masz jeszcze zainteresowania?

Lubię rysować i jeździć na rowerze.



TWÓRCZOŚĆ
 ARTYSTYCZNA
 WIKTORA
 GĄDASZEWSKIEGO



WAKACYJNA LISTA RZECZY

JAK ZARADZIĆ NUDZIE...!

- ❖ PUSZCZANIE LATAWCÓW
- ❖ PIKNIK W TERENIE
- ❖ PRODUKCJA WŁASNYCH LODÓW
- ❖ BITWA NA BALONY WODNE
- ❖ NOC W NAMIOCIE
- ❖ ŻWIEDZANIE SWOJEGO MIASTA
- ❖ AQUA PARK
- ❖ OGNISKO
- ❖ WIANEK Z KWIATÓW
- ❖ PATRZENIE W CHMURY
- ❖ BIEGANIE BOSO W DESZCZU
- ❖ MARATON FILMÓW
- ❖ CZYTANIE KSIĄŻEK
- ❖ SESJA ZDJĘCIOWA
- ❖ PRZYGOTOWANIE LEMIONIADY
- ❖ HODOWLA ROŚLINEK
- ❖ WYPIEK CIASTA Z OWOCAMI
- ❖ GRY PLANSZOWE
- ❖ DZIEŃ BEZ ELEKTRONIKI
- ❖ PUSZCZANIE LAMPIONÓW
- ❖ TURLANIE PO TRAWIE
- ❖ NOWE HOBBY
- ❖ BITWA NA PODUSZKI
- ❖ SPACER PO LESIE
- ❖ JAZDA NA ROWERZE LUB ROLKACH
- ❖ ODNOWIĆ ZNAJOMOŚCI



CZY WIESZ, ŻE...



CIEKAWOSTKI

- ✓ Nazwa LATO wzięta się od prastowiańskiego słowa „leto”, które tłumaczy się jako „najcieplejszą porę roku”.
- ✓ Astronomiczne lato zaczyna się 21 czerwca. Wtedy też ma miejsce przesilenie letnie. Jest to najdłuższy dzień w roku dla krajów położonych na północnej półkuli. Z kolei na półkuli południowej jest to najkrótszy dzień w roku.
- ✓ Latem wieża Eiffla w Paryżu rośnie. Dzieje się tak, bo jest ona zbudowana ze stali, która zmienia swoją wielkość pod wpływem temperatury. W zimę wieża się kurczy, a latem może urosnąć nawet o około 15 centymetrów.
- ✓ To właśnie latem do kin wchodzi największe hity w ciągu całego roku. Hollywood staje się wtedy bardzo pracowite i wypuszcza swoje najlepsze filmy.
- ✓ Okazuje się, że latem ludzie kłamią dużo częściej, niż w jakiegokolwiek innej porze roku. Naukowcy nie ustalili jaki jest powód naszego postępowania, ale ewidentnie w lato stajemy się większymi kłamcami!
- ✓ Noc Kupały jest bardzo popularnym słowiańskim świętem. Odbывается ono w nocy z 21 na 22 czerwca, czyli podczas letniego przesilenia. Jest to też najkrótsza noc w roku. Puszcza się wtedy wianki na wodzie. Dawniej z tym świętem związane było bardzo dużo różnych rytuałów i obrzędów, ale obecnie już niewiele osób się do nich stosuje.

POPZEDNIE ROZWIĄZANIE

„Życie to jest dobrze i źle. I tak jest dobrze. Bo jak jest tylko dobrze, to jest źle”. (ks. Jan Twardowski)

„Rób to, co możesz, tym, co posiadasz, i tam, gdzie jesteś”. (Theodore Roosevelt)

„Kochać samego siebie - to początek romansu na całe życie”. (Oscar Wilde)



Z ŻYCIA ŚWIETLICY...

HUMOR, HUMOR I NIESUTAJĄCY ŚMIECH...! POLECAMY!

Stoją dwie blondynki na przystanku autobusowym.

Jedna pyta się drugiej:

-Którym jedziesz autobusem?

-Jedynką. A ty?

-Dwójką.

Jedzie autobus z numerem 12.

Blondynka mówi do drugiej:

-Patrz jedziemy razem!

Jest Jasiu w wodzie, ma wody po kolana.

Przypływa 1 łódka i pan mówi z tej łódki:

- Jasiu wchodź bo się utopisz.

- Nie! Ja wierzę w Boga, on mnie uratuje.

Przypływa 2 łódka, Jasiu ma wody po pas i pan mówi:

- Wchodź, bo się utopisz.

- Nie, ja wierzę w Boga, on mnie uratuje.

W końcu Jasiu ma wody po szyję i przypływa 3 łódka i pan mówi:

- Wchodź Jasiu bo się utopisz.

- Nie ja wierzę w Boga, on mnie uratuje.

No i Jasiu się utopił.

Jest już w niebie i mówi do Boga:

- Boże ja w Ciebie tak wierzyłem, czemu ty mnie nie uratowałeś?

- Bo ty głupi jesteś, ja po Ciebie trzy łódki wystatem.

ALICJA GANCARZ / GABRIELA ZEMŁA

JUŻ ZA PARĘ DNI, ZA DNI PARĘ...

Po dziesięciu miesiącach wytężonej nauki nadszedł długo wyczekiwany przez was czas zasłużonego odpoczynku – czas wakacji. Pragniemy wam życzyć, aby zbliżające się wakacje były dla was czasem odpoczynku, radości i beztroski. Korzystajcie z każdego promyka słońca, ciescie się każdą spadającą z nieba kroplą deszczu. Zachwycajcie się każdą tęczą, każdym rozkwitającym kwiatem i każdym zachodem słońca. Bawcie się wspaniale w leśnej głuszy, na żłocistych plażach i w cieniu górskich szczytów. Głęboko wierzymy, że niebawem wszyscy znów się spotkamy – przepełnieni wspaniałym humorem, wypoczęci i pełni sił, by przez kolejny rok szkolny zdobywać nową wiedzę. Wspaniałej zabawy i samych radosnych chwil!